

## GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 26. GRUDNIA R. 1797. WE WTOREK.

Z Berlina 29 Grudnia.

Przed 4 dniami Monarcha nasz oglądał Regiment *Moellendorfa*, a wczoraj regimenta *Arnim* i *Winning*.

Z Londynu 5. Grudnia.

Czynności Parlamentu.

P. Pitt podał wczoraj Parlamentowi różne obrachunki względem części w jakiej każdy mieszkaniiec Państwa przykładać się ma do podatku nowego 7. milionów funtów (280 milionów zł: Polskich) Przy rozpoczęciu swej mowy obszernie się rozwodził nad potrzebą największej usilności przeciw nieprzyjacielowi, którego upor i nieubłagana nienawiść przeciw Anglii, są przyczyną zerwaney negocyacyi, i który nadzieie swe zawojuwania tego kraju, zasadza na zniszczeniu systemu skarbowych interessow W. Brytanii. Dla tego systemat ten odmienić teraz wypada i okazać nieprzyjacielowi, że mamy jeszcze środki o których podobno jeszcze nie myślał. Plan terażniejszy dąży do tego, ażeby już nie pomnażać papierowych pieniędzy i obligacyi rządowych. W tym celu radę pomnożyć taksy na domy mające być od 800,000 ludzi majątniejszych opłacane. Ubodzy ludzie nie się do nich przykładać nie będą, rzemieślnicy po 3 funty (120 zł: Polsk.) na rok płacić mają, a osoby mające więcej 1000 funtów przychodu i teraz już 30 funtów dające, potroyną taksą wspomagać naród będą musieli. Ci którzy teraz więcej 50 funtów płacili, 4. razy tyle dawać mają.

Dla przekonania się, wiele kto ma przychodów rocznych, w przypadku potrzeby przysięga przed wyznaczonemi kommissarzami ma być wykonana. Gdy nowa taxa zupełnie zapłacona będzie, uczyni 8,161,000 funtów, odtrąciwszy wydatki przy iey wybieraniu, można rachować, że skarb nie mylnie 7. milionów funtów mieć będzie. — W końcu powtórzył Minister maxymie powszechną: „że lepiej częstke iak wszystko utracić. „

Przeciw projektowi temu najmocniej mówił P. *Nicholls*: „Nowa taxa (rzekł) ruynuje kraj, i iak ma być w terażniejszych smutnych okolicznościach od ludu wymagana? Czyliż osoby nie mogące zapłacić taksy, więzionemi lub ich ruchomości za bezcen sprzedawane będą. — Minister dla tego tylko dłużej prowadzi wojnę, ażeby uniknął powszechnie żadaney reformy, gdyż systemat zepsuty utrzymywany teraz, w czasie iedynie wojny ostać się może. — Rozwodził się potym mówca obszernie nad szkodliwym wpływem członków Izby wyższej, czytał stosowny do tego wyjątek z pism P. *Burke*, lecz do porządku przywołany został.

P. Pitt w odpowiedzi swojej wyraził: „Mówię o reformie, lecz ta byłaby teraz bardzo niewczesna. Mają wprawdzie Francuzi ufność w osobach żądających reformy, iako sami w ostatniej odezwie wyrazili, lecz każdy patryota Anglik inaczej myśli.

Minister wojenny P. *Windham* mówił:



„Los pomyślny Anglii rozdrażnia Francuzów, życzących sobie ogołocić z majątku wyższe stany W. Brytanii. Gdybyśmy chcieli teraz albo wkrótce po ukończonej wojnie reformę Parlamentu wprowadzać, nieomylnieby z tego rewolucya wyniknęła.

P. *Hobhouse* oświadczył się przeciw partyi *Ministryalney*. „Ministrowie (*ministrowie*) zniszczyli kredyt banku, i zrobili go bankrutem, gdyż wiara publiczna zgwałcona została. Przesłali wielkie summy za granicę, które nigdy nie odbierzemy. Wprowadzili systemat szpiegowania, podbudzając brata przeciw bratu, bliźniego przeciw współblizniemu. Odięli narodowi wolność mowienia, nasienie naszego łupadku zasiali, będąc w pogotowiu zbierać żniwo rabunku swego i spekulacyi.

Po wielu jeszcze mowach innych osob Parlamentu, a między innemi P. *Tierney* żałującego, że się z innemi członkami partyi *oppozycyiney* z Parlamentu nie oddalił, projekt P. *Pitta* większością 214 głosów przeciw 15 przyjęty został, tak teraz *oppozycja* jest słaba.

W publicznych naszych papierach znajduje się następny adres do miasta *Londonu*: „Anglicy, oycowie familii, mieszkańcy tego szanownego miasta, usłuchajcie głosu honoru i zdrowego rozsądku. —

O to dwakroć sto tysięcy Francuzów pysznych z otrzymanych zwycięstw, zbliża się szybkim krokiem i zbiera się 7 mil od brzegów naszych, o dwa dni marszu od tego bogatego miasta.

Pomniycie, iż nic nie potrafiło wstrzymać republikanów.

Pomniycie, iż przebyli wszystkie przełomy, któremi natura warowała Państwa, góry Alpów, Pirenejskie, a nawet i morze, żywioł ten przychylny Anglikom.

Geniusz tej wyspy jeszcze się unosi nad przestrzemią Oceanu; ale na co się nam przydadzą męstwo i morska taktyka nasza. Niestety! noc jedna ciemności, noc fatalna, sześć godzin wiatru południowego, dostateczne są, dla wyzionienia na ląd nasz oyczyfity mnożstwa zapalonych nieprzyjaciół.

Wystawimy im w obronę męstwo nasze, wielkie jest bez wątpienia, lecz gdybyśmy nawet i zwycięstwo odnieśli, alboż to jest rzecz mała widzieć ziemię Angielską od 7. wieków świętobliwie nie tkniętą, krwią Anglików z rąk obcych zbroczoną?

Czy można bez wstępu pomyśleć nad tym, iż dumny nieprzyjaciół zażławiwszy się o mil kilka od *Londonu* przemowi do niego z łaskawością? Czy przeżyłby *London* taką obelgę?

Niech nas niebo od niey uchowa! Ale honor nasz i zdrowy rozsądek wymagają po nas abyśmy iak nayspieszniey, szanowny pokoy zawarli z nieprzyjacielem w swoich jeszcze granicach będącym.

Czy godzi się łączyć honor narodu Angielskiego z charakterem upodlonym i rozpacz powodowanych ministrów? Mamyż się wystawiać na niebezpieczeństwa inwazyi — na okropne klęski wojny domowej dla przeszkodzenia, aby to ministerium sądzone nie było?

Ale już się rozchodzi ponury odgłos, że między ministrami, którzy dotąd wojnę przewlekali znajduje się *Schisma*. Mowią i wielkie jest do tego podobieństwo, że gabinet cały przerażony jest zdziwieniem i postrachem; większość nieśmie się zażłanowić a mniejszość lęka się posunąć naprzód.

Tymczasem nieprzyjaciół *indirecte* nam ofiaruje pokoy uczciwy, pod kondycją zmiany ministrów... Widzicie bank



nasz nad brzegiem przepaści. Uważcie to dobrze i konkludycie.

*2 Paryża 5. Grudnia.*

*Buonaparte* dziś wieczorem jest tu spodziewany. — Już się zaprzętaią zdobieniem dziedzińca Pałacu *Luxembourg* na uroczystą audiencyą, którą tam Dyrektoryat da sławnemu wodzowi armii Angielskiej. Tegoż samego dnia będzie stoł na 80 osob, do którego zaproszeni bydź mają Ministrowie, Ciało dyplomatyczne, Prezydenci władz konstytucyjnych &c: wieczorem będzie opera i bal w *Odeon*.

Szrodki użyte przez policyą dla odkrycia nowych spiskowych, były bardzo obszerne, wstrzymano odjazd powozow publicznych, poczte wozową &c. — Szefem spisku ma bydź emigrant *Francois*. — Dziennik *Przyjaciel praw* zapewnia, że Dyrektoryat ma już papiery cały plan wyisniające.

Tutejsze dzienniki napełnione są jeszcze szczegółami przejazdu *G. Buonaparte* przez Szwajcaryą. — List z *Morat* pod d. 23 Listopada pisany następujące szczeguły zawiera. — Pojazd Generała zepsuł się dziś rano przy *Avenches*, przyszedł tu więc pieszo w towarzystwie kilku oficerow będących przy nim, i konwoiu dragonii na przeciw niego wysłanego. Zatrzymał się przy *Ossuair*e i tam się pytał, gdzie była sławna bitwa przy *Morat*, okazano mu równinę naprzeciw kaplicy, *Habra* jeden, który dawniej w służbie Francuzkiej służywał, będąc właśnie przytym, opowiadał mu niektóre szczeguły tej bitwy, osobliwie jakim sposobem Szwajcarowie zszedłszy z gór przyległych, za pomocą lasu i oskrzydliwszy armią Burgundczykow, pokonali ją. Jak liczna była ta armia? pytał się *Buonaparte* — 60,000 ludzi — iako 60,000 ludzi, zawołał z zadziwieniem

i pogardą Wodz Francuzki, powinni byli wszystkie te góry osadzić. — Francuzi dzisieysy lepiej się potykaia, rzekł jeden z officerow przytomnych. — Burgundczykowie owego czasu nie byli Francuzami odpowiedział drugi &c: &c. Widziałem z największą ciekawością człowieka, który tak wielkie rzeczy porobił, a do większych jeszcze zdaie się bydź przeznaczony. Znalazłem, że bardzo jest podobny do portretu jego, który tu mamy jest mały, cienki i blady, utrudzony lecz nie chory. W fizyognomii jego wiele geniuszu spęstrzegać można &c. Mieszczanin jeden z *Morat*, mający wysokości stop 5 i 6 lub 8. calow uważał z podziwieniem Generała i zawołał tak głośno, że był słyszany od jednego z Adiutantow: „*Prawdziwie to mała figura na tak wielkiego człowieka* — właśnie *Alexandra*; odpowiedział Adiutant.

Kanton Berneński podał projekt kantonowi *Zurych*, wysłania na kongres do *Rastadt* z reprezentantow imieniem Szwajcaryi.

Stosownie do rozkazu Ministra skarbowego, wszystkie muncypalności departamentowe, mają rozkaz zważyć dzwony, i te odrządu, kompanii jedney ustąpione będą.

Niektóre dzienniki piszą, że *Carnot* miesiąc cały po d. 18 *Fructidor* w *Paryżu* został, będąc ukryty u jednego z swoich przyjaciół. Nie mogąc dłużej używać gościnności wspaniałey, podającej podającej obydwóch na niebezpieczeństwo, postanowił zwierzyć się jednemu z naybardziej zapalonych Jakobinow. Zawołany, spostrzegłszy *Carnota*, zdziwił się niezmiernie i uczyniwszy mu wiele zarzutow, rzekł na ostatku: „ocaliłeś dni moje, staraj się być o zachowanie życia twego, iakoż wkrótce potym mając z paszporty odwieźć



go pocztą aż do granicy Szwajcarskiej.

*Poultier* opisuje dziś naukę i ceremoniał Theophilantropów. „Nayczytsza moralność jest wyrażana jasnie i wymownie, naypiękniejsze kawałki poezyi lirycznej przyozdobione nayprzyjemniejszą muzyką, są śpiewane na przemianę przez chor przytomnych i artystów wybornych. — Przed każdym ich zgromadzeniem się, wydział porządkowy roztrząsa i przygotowuje wszystko, co jest na dzień uroczystości potrzebnym, dla utrzymania porządku i połączenia w ceremonialnościach odmian z okazalnością. Na 4 stronach kościoła zawieszono są obrazy, na których są napisane w sposobie czytelnym dla każdego zasady fundamentalne do sprawowania się ludzi w towarzystwie. Ołtarzem jest stoł przyozdobiony kwiatami, owocami, wiencami i wstążkami troykolorowymi. Nie masz ani Xieży, ani szefów, tylko *Porządkowi* na czas oznaczony od zgromadzenia mianowani. Każdy ma prawo głosu, gdy mowa jego jest podpisana przez *Porządkowych*. Orator wszedłszy na mównicę, przez przyłżność przywdziewa na siebie suknię białą, którą skończywszy zaraz zdeymuje. (Opis tego obszerniejszy znaleźć można w w książce pod tytułem: *Le Culte des Théophilantropes*.)

Administracya centralna Paryża, wydała dawniej stosownie do wyroku Dyrektoryatu, rozrządzenie do Kommissarzów Policyi, względem święcenia *Dekad* i zamykania wszystkich sklepów. — Z pod urzędzenia tego wyieła teraz osoby handlujące kwiatami, iak z następującego listu do Kommissarzów Policyi okazuje się.

Obywatele! W niektórych waszych cyrkulach ostatniej *Dekady*, osoby przeda-

wające kwiaty z placow publicznych wyędzone były.

Rozrządzenie nasze nie czyni wprawdzie dla nich excepcyi; jednakże nieco za surowo z niemi postępowano. Kwiaty wystawione na widok, sprawują w człowieku cnotliwym i czułym wrażenia nayczytszych rozkoszy: w publicznych festynach, wyobrażają nam piękność natury; przyozdabiają czoło mądrości i powoz Bohatyrza.

Zamiast bronienia ich w dni *dekadowe*, życzyliby owszem potrzeba, aby w dni te uroczyste po wszystkich miejscach publicznych wszędzie między mieszkańcami tego wielkiego miasta widziano kwiaty, i żeby ziemia prawie zasypiana niemi była.

Będziecie zatem sprzyjać sprzedaży kwiatów, a Bukietniczki od zakazu handlowania w dni *dekadowe* i festynów narodowych mają być wyłączone. (podpis)

*Lessore, Cousin, Letellier.*

Dzienniki niektóre zawierają 2. przykłady szczegulne odmian szczęścia. *Sidway* ieden z naypierwszych osob posłanych do *Botanybay* za znaczne złodziejstwa, życie tam teraz bardzo przyzwodzić: Jest dla całej osady antreprenierem w dostawianiu chleba, rząd podarował mu znaczną rozległość roli którą uprawia, ma naypiękniejszy dom gościnny w całym kraju i teraz wystawił teatr ktorego jest Dyrektorem. — Drugi przykład jest sławnego filuta *Barrington* będącego teraz sędzią i dopełniającego swych obowiązków czynnie i z poczeiwością iakiey trudno znaleźć przykładu.

*Z Bordeaux 28. Listopada.*

Sławny Tomasz *Muir* przybył tu i przyjęty został z szacunkiem należącym się przymiotom i nieszczęściom jego.



Członki cyrkulów Patryotycznych i akademii wspólnie zebrały się dla przyjęcia go, i oświadczyły mu, iżby im najwyższe sprawił ukontentowanie, gdyby ich chciał przytomnością swą zaszczyścić. *Muir* okazał czułość swą na takowe zaproszenie a przyjęcie jego było prawdziwym festynem dla ludu, Dom jego był illuminowany i okrzyki! niech żyje *Thomas Muir* wszędzie się głośnie rozlegały.

*Z Strazburga 9. Grudnia.*

Stosownie do listów z Szwajcaryi, w *Bern* od dwóch dni odprawiają się konferencye tajne między deputowanymi tego kantonu, tudzież z innych *Soleure* i *Fribourg*. Nie wiemy, jeszcze jaki jest ich przedmiot. Wiele tu mówią o bliskich odmianach w konstytucyi i organizacyi polityczney kilku kantonów. Zda się szczególnie, że ma być zniesiona różnica między patrycyuszami i plebeiuszami.

*Z Hagi 9 Grudnia.*

Admirał *Winter*, na którego honor festyny w *Amszterdamie* dawano, jutro tu jest spodziewany. Nie słysząc wcale, aby go tu również przyjmować miano. Kilku nawet członków Konwencji rozmaite czyniło uwagi, nad festynami *Amszterdamskimi*.

Wydział Interessów zagranicznych podał projekt pochowania z okazalnością ciała Vice-Admirała *Reinties* zmarłego w Anglii i wystawienia mu monumentu w wielkim kościele w *Amszterdamie*. Konwencya dekretowała, że to się dopiero stać może, gdy wyznaczona kommissya wojenna zda rapport względem sprawowania się kommandantów floty.

Miedzy Admirałem *Winter* i Kontr-Admirałem *Bleys de Troslog*, który w bitwie d. 11 Paździer. rękę utracił, przy-

szło do wojny pismiennej względem raportu o tejże bitwie: W raporcie tym albowiem Kontr-Admirał był co do niektórych okoliczności oskarżony.

Wczoraj umarł tutejszy Prezydent *van der Goes*, który z dawnego rządu ieden tylko w czasie rewolucyi, w municypalności był umieszczony.

Wydane już są odezwy do 9 administracyi prowincjonalnych względem wybierania 8 od sta z przychodów mieszkańców Rzpłtey, podatek ten, iako wiadomo, przeznaczony jest na naprawę naszej marynarki.

Bywszy nasz Minister w *Paryżu* O. *Blauw*, został obrany Prezydentem Konwencji narodowej. — Nigdy jeszcze żaden Prezydent nie miał tyle kresk za sobą. Stę części brakowało mu tylko, aby był wezwany jednomyślnie na ten urząd. Wielu z tad wnosi, że do żadney z obydwóch partyi w Konwencji nie należy.

*Z Bazylei 5 Grudnia.*

Wiemy już, że miasto *Mühlhausen* przyłączone dawniej do Szwajcaryi, w krótkim czasie wraz z swoim powiatem do Rzpłtey Francuzkiey wcielone zostanie. Większa część jego mieszkańców z ukontentowaniem na to oczekuje iako iedyny sposób polepszenia losu ogólnego.

*Z Carlsruhe 7 Grudnia.*

Po zamianie ratyfikacyi pokoju, ciekawi jesteśmy, czyli stosownie do drugiego artykułu sekwestr na dobra poddanych stron obydwóch zniesiony będzie. Zda się także, że względem długów hypotekowanych na *Niderlandach* i *Lombardyi* nie umowiły się strony tak dokładnie, iak się z 4 artykułu zdawać może. Zda się, że czas jest za krótki dla ułożenia wszystkiego. 40 dni, artykułem 21 oznaczone dla wydania sobie wzajemnie niewolników wojennych, już upłynęły; iako



czas rozpisywania kontrybucyi wojen-  
ney, a jeszcze nie widać, żeby co z tego  
do skutku przyprowadzane było.

*Z Dwoch Mośtow 7. Grudnia.*

Członki rządu i wszyscy urzędnicy  
publiczni, odebrali rozkaz w ostatni po-  
niedziałek wykonania przysięgi na wier-  
ność Rzpłtey Francuzkiej. 8. dni czasu  
pozwolono im na udecydowanie się. —  
Wczoray wieczorem o 9tey kommander-  
ujący tu Generał Francuzki *Aubert* odebra-  
wszy kuryera, zaraz z tąd z swoim gene-  
ralnym sztabem odiechał, a część woysk  
Francuzkich stojących tu na garnizonie iu-  
tro ma wyruszyć, lecz nie wiemy dokąd.

*Z Manheimu 8. Grudnia.*

Przed 3ma dniami wydany został roz-  
kaz do woysk Cesarzkich opuszczenia do-  
d. 15 t. m. nad Renkich fortec, to jest:  
*Filipsburga, Manheimu, Moguncyi i Eh-  
renbreitssteinu.*

*Dnia 9. Grudnia.*

Wczoray po obiedzie woyska cyr-  
kułowe wyszedłszy z *Moguncyi*, przecho-  
dziły tędy do *Philipsburg*. Dziś marsze-  
rował tędy batalion woyska Austriackie-  
go stojący dawniej na lewym brzegu *Re-  
nu*. Po południu przybyła tu część woys-  
ka Palatyńskiego mająca stać na garni-  
zonie.

*Z Coblenz 9. Grudnia.*

Dowiadujemy się w tym momencie,  
że Francuzi zająć mają *Ehrenbreitsstein* i  
*Maguncyą*. Zapewniają, że Gen: *Hardy*  
udał się dziś do *Thal*, dla oznajmienia  
kommandantowi Austriackiemu o rozka-  
zach odebranych w tej mierze, mają być  
podpisane przez Hrabiego *Cobenzl* i *Bua-  
naparte*.

*Z Kolonii 9. Grudnia.*

Zapewniają, że najwyższy komis-  
arz *Dubreton*, przesłał kuryerem dzisiey-  
szey nocy, rozkaz do Kommissarza wojs-  
-

ny *Lepelletier*, ażeby się iak najspe-  
szniej do *Moguncyi* udał, którą woyska  
Francuzkie zająć wkrótce mają.

*Z Bambergu 9. Grudnia.*

Wielka część woysk Cesarzkich cofa  
się teraz z Frankonii. Artyllerya ma roz-  
kaz ciągnięcia do *Eger*. — Niektóre ga-  
zety piszą, że znaczny korpus stanie na  
granicach Bawaryi w Biskupstwach *Passa-  
wskim, Salburgkim i Brixen*, główna kwa-  
tera ma być do *Salzburga* przeniesiona i  
jeden oddział do *Passawy* wniędzie.

*Z Frankfortu 9. Grudnia.*

Jutro obydwa bataliony Cesarzkie  
mają z tąd wymarszerować, mieszczanie  
zaciągają na wartę. W krotce woyska Rze-  
szy nadsiedzą.

Główna kwatera Cesarzkich jest do  
*Heilbronn* przeniesiona.

*Augereau* przenosi swoją główną  
kwaterę do *Weilburg*, wiele woyska Fran-  
cuzkiego ma się zbliżyć do dywizyi Gen:  
*Championet* w okolicy *Giessen* stojącej.  
Do *Wetzlar* wielu Francuzkich Generałów  
przybyło.

*Z Moguncyi 10. Grudnia.*

Wszystka artyllerya Austriacka iak-  
ko też ammunicya wojenna będąca w na-  
szej fortecy już są wyprowadzone. La-  
zaret dnia wczorayszego z tąd wyruszył.  
Woyska Cesarzkie zupełnie opuściły na-  
sze okolice na prawym brzegu *Renu*, a  
w miarę iak się ich tylna straż oddalała,  
Francuzi zbliżyli się i są już blisko for-  
tyfikacyi zewnętrznych. Dziś wieczo-  
rem jesteśmy nieśko blokowani, gdyż  
ich woyska stanęły w wioskach *Florsheim*,  
*Hochheim* i *Morbach* na prawym brzegu  
rzeki. — Woyska także Rzeszy po więk-  
szej części ustępują z fortecy. Dnia i-  
szcze 6. t. m. wyruszyły z niej batalio-  
ny, *Bamberski, Solms - Braunfeld*,  
*Dwoch Mośtow* i reszta kontingensu mia-



sta Kolonii. Batalion *Bambergski* pociągnie jak słyhać do *Ulm*, a inne Kontingensa do *Filipsburga*, Dnia 7. wyciągnęły z tąd trzy bataliony *Frankońskie* z kontingensem *Fuldskim* i mają się udać do *Würzburg* i *Donauwerth*. Opuszczenie fortecy naszej ma być w związku z wyjazdem Gen. *Bonaparte* do *Rastadt*.

*Z Rastadt 10 Grudnia.*

Hrabiowie *Metternich* i *Lehrbach* odwiedzali dziś Margrabiego B deńskiego w *Carlsruhe*.

Teatr *Francuzki* dziś otworzony został, mają być na nim grane na przemianę komedye i opery.

*Dnia 11 Grudnia.*

Deputacya *Rzeszy* dziś się po drugi raz zgromadziła. Zastanawia się szczególnie nad formalnościami i sposobem w jakim następujące sessye ma odprawiać.

*Dnia 11 Grudnia.*

Wieczorem była znowu druga nadzwyczajna sessya deputacyi *Rzeszy*. Mniemamy, że powodem do niej była wiadomość o opuszczeniu przez *Cesarzkich Moguncyi* i *Ehrenbreitsteinu*, i delibrowano nad środkami jakich w takowym razie użyć wypada.

*Od brzegów Menu 12 Grudnia.*

Od kilku dni mamy wiadomość, że *Francuzi* zajmą *Moguncyą*. Dziś słychać, że tam już poitrze 3000 *Republikanów* wniwdzie.

*Z Worms 12 Grudnia.*

Wielkie odmiany w naszej okolicy od kilku dni zachodzą. W piątek *Francuzi* odebrali rozkaz do wyruszenia i teyże samey nocy zaczęli się ku *Moguncyi* zbliżać. Jeszcze nawet *Austryacy* znajdowali się w *Dahlsheim*, *Oppenheim* &c. gdy tam *Republikanie* weszli. Niektorzy rozumieją, że te woyska są przeznaczone do formowania armii *Hawerskiej*; inni zaś,

że nayoźniej d. 15 *Moguncyą* zajmą. Rzeczą jest godną zastanowienia, że *Francuzi* żadney artylleryi z sobą nie mają.

*Z Stuttgart 16 Grudnia.*

Woysko *Austryackie* będące w *Szwabii* wczoray rozpoczęło marsz do *Bawaryi*, dla zbliżenia się ku swym dziedzicznym krajom. Wczoray i dziś droga do *Canstadt* okryta była woyskiem, gdy przy nim ekwipaże, armaty, amunicya &c. znajdują się. cyrkuł więc *Szwabski* ma dostawić 25 tysięcy koni do transportu.

*Z Brunn 16 Grudnia.*

Woyska przeznaczone na garnizony do *Śląska* i *Morawii*, są już w Marszu od *Renu*. Przedtym mieliśmy tylko w naszym kraju 2 regimenta lekkiey jazdy i jeden regiment huzarów, teraz przydzie tu ciężka i letka jazda, huzary i hułani, w ogule woysko w *Morawii* ma 10,000 ludzi być wzmocnione. Gdy do *Czech* także powracaia regimenta dawniey tam na garnizonach stojące, widoczna jest rzeczą, że armia *Cesarzka* od *Renu* cofa się do różnych Prowincyi dziedzicznych Państwa *Austryackiego*, i tylko 30,000 ludzi jako *Continges* *Rzeszy* przy *Renie* zostanie. — Znaczny także korpus przez *Tyrol* w kray *Salzburgski* ma pociągnąć.

*Z Mediolanu 30. Listopada.*

Ciało prawodawcze odmieniło niektore dawniejsze ustawy przez *G. Bonaparte* wydane, iako to odłączyło ministerium *Policyi* od sprawiedliwości, zniósło poddanie wolności druku pod dozór *policyi* i pozwoliło na zgromadzanie się koł konstytyucyjnych. — Tuteysze odprawiło sessyą przed 4 dniami, miał na niej mowę przeznaczony do *Genui* Poseł nasz *Obywatel Porry* napominając przytomnych, ażeby nic więcej nie czynili, iak to co im konstytycyja pozwala.



W Xestwie *Parmy* wszystkie osoby aresztowane za zdania polityczne, na żądanie Pośta Francuzkiego wypuszczono na wolność. — Wszczynia się tam znaczne zamieszania i dla tego *G. Massena* z iednym korpusem Francuzow w tamte strony pomarszerował.

Potwierdza się dawniejsza wiadomość, że *Marchia Ankony* wolną się ogłosiwszy, żąda przyłączyć się do Rzpłtey *Cisalpińskiej*. Nie wiemy jeszcze co względem tego udecydowanym zostanie.

*Z Wenecyi 1. Grudnia.*

Jeszcze tu do nas przybywają woyska Francuzkie tak z *Fryolu* iako i *Čadore*. — Miasta Weneckie zamyślają już wysłać deputowanych do przyszłych swych rządow. — Reszta rzeczy w arsenale będących, których Francuzi nie zabrali, ma być sprzedana. Nie wiemy czyli w tej liczbie będzie 18. statkow wojennych na warsztatach znajdujących się i sławny *Bucentaur* na którym dawniey *Doża* nasz uroczystość zaślubienia morza odprawiał.

*Z Peterzburga 4 Grudnia.*

Przyjechał tu niedawno Xiąże *Kondeusz*. — Xiąże *de Broglio*, który wszedł w służbę Rossyiską iako *G. Feldmarszałek*, wkrótce tu jest spodziewany.

Słychać, że *Imperatorowa* *Jeymśc* wciąż się znajduje.

D. 17 Listop: iako w rocznicę śmierci zeszyłej *Monarchini*, mieliśmy tu wspaniały obchod pogrzebowy. Uroczystość z powodu wstąpienia na tron naszego *Monarchy* d. 19 obchodzona była. W *Chersonie* spuszczone na morze nowo zbudowany okręt wojenny od 74 armat nazwany *Simeon Anna*. — Xże *Eugeniusz de Wirtemberg* w randze Pułkownika, przyięty został do służby w regimencie *Leibgardyi* konney. *Generał kawaleryi Michelson* został *Inspektorem* dywizyi kawa-

leryi *Dnieśińskiej* i *Tauryckiej* na mieyscu *Generała Leit. Dunin*. — Pułkownik *Obreskow* został *Generałem* i *Szeftem Narwskiego* dragonii regimentu.

*Z Konstantynopola 10. Listopada.*

Od 2 tygodni straszne burze na morzu czarnym panują, które wiele szkody porobiły. 7. wielkich kupieckich okrętow naładowanych żywnością dla tutejszej stolicy przy brzegach *Rumelii* zatoneły: tenże los spotkał 150. mniejszych statkow płynących ze zbożem i inną żywnością, z ludzi na nich znajdujących się mało kto wyratowany został. Rząd tutejszy wysłał zaraz kuryerow w różne strony dla przyspieszenia dowozu różnych potrzeb.

W nocy z 4. na 5. t.m. *Porta* odebrała kuryera od *Hospodara Wołoskiego* Xiążenia *Ipsilanti* z wiadomością o zawartym pokoju w *Campo Formido* między Rzpłtą Francuzką i Cesarzem. Tegoż dnia rano *Posel Cesarzki* odebrał o tym doniesienie z *Wiednia*. Rząd nasz komunikował zaraz odebrane listy tak *ambassadorowi* Francuzkiemu *Aubert Dubayet* iako też *Cesarzkiemu* *internuncyuszowi*. Pierwszy natychmiast trójkolorową chorągiew przed swoim domem wywiesić kazał. — Wiadomość o pokoju powszechną sprawiła radość kupcom wszelkich narodow, tudzież i *Porcie Ottomanckiej*, gdyż przy dalszym prowadzeniu wojny, granice iey łatwo by przestąpione być mogły.

Z *Rumelii* przybyli różni kuryerowie z doniesieniem o otrzymanych zwycięstwach przez woyska *Tureckie* nad *Rebellizantami*. — *Basza* jednak *Widdynnu* ieszcze nie jest pokromiony.

Dwa liniowe okręty każdy od 74 armat i fregata od 32. wkrótce z warsztatow na morze spuszczone będą.



# GAZETY WARSZAWSKIEJ

Z WARSZAWY DNIA 26. GRUDNIA 1797 R. WE WTOREK.

Z Paryża 9 Grudnia.

*Buonaparte* przyjechał tu incognito d. 5. t. m. o godzinie 3. po południu w towarzystwie Gen: *Berthier*. Nie spodzianie wszedł do sali Dyrektoryatu zgromadzonego natenczas, i był od niego z otwartą szczerością przyjęty. Z przyczyny, że Gen: *Murat* przybył tu 24 godzinami wprzody, nie mógł więc być nie-  
spotrzeżonym, i zaraz okrzyki, Niech żyje Rzeplita! Niech żyje Dyrektoryat! Niech żyje *Buonaparte*! słyszeć się dały. — D. 6. o godzinie 1. po południu *Buonaparte* miał konferencyą dwie godziny trwającą z Dyrektoryatem. W dzień przyszłej dekady na uroczystej audyencyi odda Dyrektoryatowi ratyfikacyą traktatu pokoju. — Odwiedził już wszystkich Ministrów, i umawia się codziennie z członkami rządu i Gen: *Desaix* względem czynności wojennych do wyprawy przeciw Anglii. — W reszcie żyje bardzo skromnie, w pomieszkaniu wcale nie wspaniałym, i jeździ podobnymże ekwipażem. Dyrektor *Barras*, wielki jego przyjaciel, często go odwiedza. — Administracya departamentu *Sekwany* przesłała do niego z zapytaniem, kiedyby iej wizyte mógł przyjąć, on nie dawszy żadney odpowiedzi, udał się natychmiast z Gen: *Berthier* na miejsce iej sessyi i był od niej z największą przyęty grzecznością. Trybunał kassacyiny i sędziowie pokoju cyrkulu tego w którym

mieszka, odwiedzili go także.

W ciełe prawodawczym nic osobliwszego nie zaszło. — Na projekt inspektorów sali rady starszych, ażeby dla piękności i symetryi przy *Thuilleries* dwa marmurowe pawilony wystawić, w którychby chłodniki mogły być sprzedawane, Rada 500 do dziennego porządku przystąpiła.

Kommissya skarbowa co miesiąc здаwać ma ciału prawodawczemu rapport o przychodach i wydatkach publicznych.

Dyrektoryat Wyk: zakazał wydawania ach dzienników *Le défenseur de la vérité & des principes* (obronca praw i zasad), i *Le Portefeuille*. Przeciw pierwszemu przed kilku już dniami zaszło zażalenie w Radzie 500, gdyż zawierał artykuł uwłaczający ciału prawodawczemu mówiąc o partyi mającey mieć chęć obalenia teraźniejszego rządu. Drugi pisał o niezgodzie między członkami Dyrektoryatu, co jednak władza wyk: za bezwzględne kłamstwo ogłosiła.

Do Anglii potrzebne summy na o dzież będących tam w niewoli wojenney Francuzów, mają być posłane.

Organizacyą siły zbroyney morskiej ciągle się rząd nasz zatrudnia, podeyrzanych officyalistów lub nieprzychylnych Rzplitey oddalając. W porcie *Cherbourg* prawie wszyscy są odmienieni.

Posel nasz w Szwajcaryi żądał od



Rady w *Solothurn* uwolnienia Kapitana *Teliner*. Ten za przyjazdem Gen: *Buonaparte*, co o pułnocy nastąpiło, kazał wystrzelić z armaty lubo miał rozkaz, ażeby tego przed 4tą z rana nie robił. — Dyrektoryat uważa aresztowanie Kapitana *Teliner* iako obelgę Gen: *Buonaparte* wyrażoną.

Minister Pruski *P. Sandos-Rollin* oddał nowe swe *credenciales*.

Względem odkrytego spisku i aresztowanych osób, szczególności żadnych nie wiemy.

Miedzy wielu zdobyczami na morzu zabrany został w tych dniach Portugalski Brazylijski okręt *Wenus*, ktorego ładunek więcey 100,000 talarow jest szacowany.

Na sessyi Rady 500 d. 4. t. m. deputowany *Duport* wniósł imieniem deputacyi projekt ustanowienia 8. Ministra pod imieniem ministerium dobr narodowych i publicznych robot. Pod iego dozorem ma być wewnętrzna żegluga, żupy soli, rękodzieła narodowe &c: nic jednak ieszcze względem tego nie udecydowano, rownie iako i względem projektu przez Ob: *Chollet* podanego, ażeby wszyscy nauczycielami przed rewolucyą będący, i kazno dzieje każdej religii nauczycielami moralności byli zwani i w ciągu dni 20 przysięgę republikańską wykonali, w przypadku zaś nieposłuszeństwa, ażeby z krainy byli wygnani a dobra ich na skarb zabrane.

*Tomasz Muir* przybył do *Paryża*. Minister interessow zagranicznych, ktoremu się prezentował, przyjął go z względami należącemi się dzielney iego duszy i nieszczęściom, ktore wycierpiał.

*Trouille* zdawał w tych dniach w Radzie 500. rapport imieniem deputacyi, względem projektu sprzedania pałacu da-

wniey *Royal* zwanego. Dyrektoryat proponował odmianę tego monumentu, przez zniesienie ogrodu, a wystawienie na tym miejscu 6 domow oddzielonych przez 6 ulic poprzecznych, gruntuiąc takowy projekt na pożytkach handlu, zysku skarbu publicznego i policyi. Rada iednak idąc za zdaniem deputacyi do dziennego porządku przystąpiła.

Na wniesienie Ob. *Fabre* imieniem wydziału wydatkow, pozwolono ministrowi skarbowemu 9 millionow, z tych 5 są przeznaczone na opłate officyalistow, reszta na przyozdobienie pałacu Dyrektoryalnego &c.

Reprezentant *Pons* z *Verdun* mówiąc w Radzie 500. o edukacyi małoletnich dzieci emigrantow rzekł: „Czyliż prawodawca może być nieczułym na tak ważny przedmiot i zostawić go osobom, ktore zdań swych politycznych nieodmieniły. Ukończył wniesieniem projektu zabronienia żonom emigrantow, rozwiedzionym lub nie, ażeby się nie mieszały do edukacyi i zarządzania dobrami swych małoletnich dzieci, tudzież wyznaczenia tym dzieciom opieki i niedawania im paszportow za granice bez wiadomości opiekunow. — Rada projekt ten wydrukować kazała, i odesłała do deputacyi oddzielnie do tego mianowanej.

Miasto *Lugdun* ma dostawić 50,000 par trzewikow dla woyska z Włoch powracającego.

Ob. *Lecoulteux* w mowie mianey w interessach skarbowych w radzie starszych uczynił obrachunek, że przed rewolucyą w czasie pokoju, każdy mieszkaniec Francyi płacił rocznie podatku 28 liwrow, a teraz mimo wojny tylko 18. — Terazniejsze roczne wydatki rządu Angielskiego wynoszą więcey iak Francuzkie 662



milionow liwrow, a mają być wybierane z ludności, która nie jest trzecią częścią naszej, i ziemi nie będącej szóstą częścią kraju Francuzkiego.

Dyrektoryat przesłał d. 6 t. m. oczekiwany rapport względem zabójstw na gościach. Przyczyną tego są, nienawiść ku rządowi, słabe dopełnianie praw, i intrygi Ministrów W. Brytanii. Wyraża bojaźń, ażeby takowe łotrstwa nie stały się poprzednikami wojny domowej, wzywa radę, ażeby się tym zatrudniła i podała niektóre projekta jako to: naznaczenie kary śmierci na napastujących na gościńcach publicznych, sądzenia takowych przez komisyje wojskowe, rozciągnięcia odpowiedzialności, na parafie, w których jest zbrodnia popełniona, nadania wolności i nadgod pieniężnych tym, którzyby należących do rozbojów wydali. Rada kazała to wydrukować i do oddzielnej deputacyi dla roztrząśnienia odesłała.

Dyrektoryat wyk: pisał list następujący do Obywatelki *Maguin*, której mąż będąc Kommissarzem w *Mans*, zbojeckim sposobem powracając z komedyi zabity został.

Obywatelko! Cies, który cie pozbawił męża, wydarł oczywiście jednego z najgorliwszych synów, i źródło łzów twoich, wspólnym dla ciebie i dla niej czyni. Względ ten umniejszyć może twój smutek. W tym przynajmniej celu Dyrektoryat okazuje ci, jak mocno go obchodzi nieszczęście przez ciebie opłakiwane.

Zapewniwszy zemstę za twego męża rozkazem wydanym ścigania zabójców jego, pierwszym było staraniem Dyrektoryatu dopomóc ci w twoim smutnym stanie, i dla tego zlecił Ministrowi wewnętrznemu, ażeby się w tej mierze porozumiał z Administracyą twego departamentu.

„Odpis Obywatelki *Maguin* do Dyrektoryatu,,

Obywatele Dyrektorowie!

Mąż mój był kochany odemnie, i pamięć jego zawsze sercu memu będzie przytomna, gdyż od czasu jak go poznałam, zawsze w nim znajdowałam sentymenta uczciwe, wspaniałe i ludzkie. Był republikanem i mogę powiedzieć, republikanem nie skażonym. Zal mój jest ciężki, gdyż poniosłam stratę nie powetowaną, i wasze iedynie interessowanie się imieniem oyczyzny zmniejszyć go może. Ah! wieleż to razy słyszałam go mówiącego, że jest chwalebną rzeczą umrzeć dla niej. Zdrowie i uszanowanie.

( Podpisano ) Wdowa *Maguin*  
Z *Mediolanu* 2. Grudnia.

Wszystkie wojska cudzoziemskie tu będące do *Breść* pomarszerowały. Blisko 4,000 ludzi z Dywizyi *G. Masseny* też same mają przeznaczenie. — Inne oddziały wojska Francuzkiego do *Wenecyi* ciągną, gdzie wsiadą na statki i przewiezione będą do wysp *Lewantu*.

Administracya centralna *Werony* potrzebując pieniędzy na potrzeby wojsk Francuzkich, nałożyła podatek 100,000 dukatów na 100 najbogatszych familii.

List z *Ankony* zawiera następujące szczegóły o ostatnich zdarzeniach w tym mieście.

Dzień 19. Listopada będzie zawsze pamiętnym w dziejach *Ankony*. Począwszy od Czerwca gdy pierwszy raz wolność tego ludu ogłoszona była, był on w ustawicznym poruszeniu, aż do dnia, w którym pod opieką Rzpłtey Francuzkiej uroczyście się niepodległym ogłosił. O 9 z rana wysłał deputacyą do municypalności z oznajmieniem, że chce Rzpłte ogłosić. Municypalność przyjąwszy chętnie to żądanie, mianowała zaraz 4 depu-



townych, którzy się udali do kommandującego w *Ankonie* G. Francuzkiego *Dallemagne*. Ten chętnie także na to przyślawszy, wysłał Adiutanta do municypalności z zapewnieniem o swojej pomocy i opiece narodu Francuzkiego. Zaraz potym ogłoszono z największą uroczystością Rzpłte *Ankony*. Ob: *Gambarti* stosownie do wydanej proklamacyi trykolorową chorągiew (niebieską, żółtą i czerwoną) z napisem Rzpłta *Ankoniska*, w towarzystwie licznie zgromadzonego ludu zaniósł do G. *Dallemagne* z prośbą, ażeby w pałacu po lewej stronie Francuzkiej chorągwi zawieszona była, co natychmiast stało się przy powszechnych okrzykach radości. Na wszystkich miejscach publicznych, przy wnięściu do portu &c. wyiawszy w zamkach strzeżonych od Francuzów, podobne chorągwie zawieszono. Po południu municypalność po przysięgła wierność nowemu rządowi, a gwardya narodowa i legia podobną przy sięgę w ręce municypalności jako terazniejszego, tymczasowego rządu, wykonały.

Wydana przy tej okazji odezwa zawiera w treści: „Obywatele! jesteście nie

podległemi, jesteście Republikanami. Było to waszym życzeniem, Myśmy je uzupełnili i już przy Francuzkiej chorągwi nasza powiewa. Narod Francuzki pomoc nam swoją ofiaruje, a Gen: dywizyi *Dallemagne* przyrzeka ją. Dzięki Gen: *Buonaparte* który nas wolnością obdarzył. Od dzisiaj pisma wasze powinny być datowane pierwszego roku Rzpłitey *Ankoniskiej*. Wszystkie statki w porcie naszych bander używać mają. Cieszcie się Obywatele, los nasz jest zadecydowany.

*Z Mediolanu 5. Grudnia.*

O. *Sopranzi* mianowany jest ministrem sprawiedliwości. — 16,000. Francuzów i 800. ludzi wojska Cisalpińskiego znajduje się teraz w okolicy *Placencji*. Wielu mniema, że idzie o utrzymanie się zbroją demarkacyi naszych granic, które mają być aż do *Po* rościągnięte. Tym sposobem Xiążę *Parmy* utraci cały kraj na lewym brzegu tej rzeki będący.

Z *Genui* dowiadujemy się, że d. 2. t.m. lud jednomyślnie przyjął nową konstytucyą.

Mała Rzpłta *S. Maryna* zniosła szlachectwo i rząd bardziey demokratyczny u siebie ustanowiła.

#### *Oświadczenie.*

Podaje się do wiadomości, iż w Kamienicy Szpitalney S. Ducha przy bramie Nowomieyskiej pod Nrem 167. stojące, mieszkania na rzym i zgim Piętrze, gdzie się dotąd Sady mieyskie odprawowały, całkiem albo też częściami do najęcia są, i zaraz lub od Wielkiej Nocy wprowadzić się do nich można. Zyczący sobie nająć wspomniane pomieszkania, mogą się do J.Pana Platha Rady iako Prowizora tegoż Szpitalu udać i nim zawrzeć. Dan w Warszawie dnia 19. Grudnia 1797. roku. — Prezydent Dyrektor Rady i Afesorsowie Magistratu.

Es wird hiermit öffentlich angezeigt, daß die von dem kaufmann H. Paschalis Jakubowicz abgenommenen feinen Türkischen Rauchtacke sowohl in der Warschauer Tabacks Niederlage auf der Methgasse, als bey den kaufleuten Herrn Friedel und Bormann, welche zu Distributeurs darüber bestimt worden, zu haben sind.

Dwa domy jeden na ulicy Żyzney przy faworach pod Nrem 2011. drugi przy ulicy Marżałkowskiej pod Nrem 1779. są do sprzedania każdego czasu. Ktoby sobie życzył nabyć na się udać do Murgrabiego w domu przy ulicy Marżałkowskiej Nro 1779. tam odbierze zupełną rezolucyą.

Swinia obłąkana już od dwóch Niedziel znajduje się w domu pod Nrem 546. na długiej ulicy. Ktoby do niej mógł okazać prawo właścicielstwa, niech się do rzeczozgo domu uda i odbierze ją po zapłaceniu wydatków na iey żywność wyłożonych.



## D O D A T E K D R U G I

DO GAZETY WARSZAWSKIEY.

*Z Wilna 19 Grudnia.*

*Ukaz J. J. M. Samowładczy wszech Rosyjskiego, od Rządzącego Senatu, po-  
duje się do wiadomości powszechney.*

W imiennym J. J. M. najwyższym Ukazie, danym Senatowi z własnoręcznym J. J. M. podpisem, w dzień 26 zeszłego Mca Października, wyrażono. „Postanowienie, ażeby każdy w kraju Rosyjskim przebywający, koniecznie sobie wybierał pawny iakikolwiek rodzaj stanu, rozka-  
zujemy rozciągnąć do wszystkich powro-  
conych i nowo nabytych dzierżaw, i ra-  
zem żeby każdy według powołania swo-  
iego, znosił powinności prawem przepi-  
sane. „ Senat rządzący rozkazali. — Ten  
najwyższy J. J. M. rozkaz podać do po-  
wszechney wiadomości przez publiczne  
ukazy. Co też i wykonywa się przez  
niniejszy.

*Od granic Szwajcaryi 6. Grudnia.*

Wiele zawsze iest zaburzenia w gro-

nach Szwajcaryi przyległych krajom Wło-  
skim, rządy naymniey arystokratyczne nie  
są od tego wolne. — Kanton Appenzel  
wzruszenia dość mocnego teraz doświad-  
cza. Lud protestancki czyniący 2 trzecie  
części tego kantonu wybrał kommissyą z  
50 osob dla przeyrzenia praw i propo-  
nowania odmian mających bydź podanych  
do potwierdzenia zebrany parafiom na  
zgromadzenia pierwsiatkowe. Ta kom-  
missya przywłaszczyła sobie naywiększą  
władze i można powiedzieć, że Rada  
wielka żadney inż nie ma.

*Z Sztokolnu 1. Grudnia.*

Wczoray Krol nasz oświadczył tu-  
teyszemu Magistratowi i 50 naystarszym  
obywatelom mieyskim ukontentowanie swo-  
ie z gorliwości okazaney przy uroczysto-  
ści ch małżeństwa iego. Dziś dwor wło-  
żył żałobę na 6. niedziel po śmierci Kro-  
la JMei Pruskiego.

*W końcu bieżącego roku, redakcyja Gazety Warszawskiej ma honor uwiadomić  
publiczność, że dalszym iey wydawaniem w roku następującym zatrudniać się będzie.  
Zachować dobry wybor i układ rzeczy porządną, wystawiać ie iasnie, czerpać wiado-  
mości krajowe i zagraniczne z naypewniejszych ile być może źródeł, będzie usilnym  
staraniem, a raczey obowiązkiem redakcyi. Cena prenumeraty iest też sama, co da-  
wniey, to iest: bez poczty rocznie zł: Pol: 60. pół rocznie 30. Z pocztą zaś tu w  
Warszawie rocznie zł: Pol: 80. pół-rocznie 40. kwartalne także prenumeraty, tak  
w kantorze gazety iak na pocztach przyimowane będą. J. J. PP. Prenumerato-  
row a mianowicie mieszkających na Prowincyi lub za granicą, uprasza się, o wcze-  
śne na pocztach zapisanie się, dla tego, aby zaraz od pierwszego Numeru Gazety re-  
gularnie ią w roku następującym odbierać mogli, i aby redakcyja o liczbie mających  
się drukować exemplarzy wcześniej być mogła uwiadomiona.*



*My Fryderyk Wilhelm z Bożej łaski Król Pruski &c. &c. &c.*

Wiadomo czyniemy każdemu, że im bardziej skłonni jesteśmy wszystkim wiernych holdowników Naszych w Prowincjach Prus Południowych i Nowo-Wschodnich, którzy już w czasie obięcia onych w rząd nasz, oprócz Stanu Szlacheckiego, dostojenstwem i stanem Książąt, Hrabów lub Baronów sami i z familiami swemi prawnie zaszczycali się jako terazniejszcy ich Monarcha za takowych uznać i onych przy wszelkich do takich dostojenstw przywiązanych prerogatywach zachować, tym większe powzięliśmy nieukontentowanie z tąd, że wielu holdowników naszych w wzmiankowanych dwóch Prowincjach mimo wyzście dla części jednej tychże Prowincyi w roku 1793 pod Panowanie Nasze doszły dnia 14 Lutego 1795 obwieszczenie, częstokroć nie tylko w prywatnym pożyciu ale nawet w pismach i memoryatach swoich do Magistratur Naszych rządowych podawanych wyższą rangę i kondycją niżeli używać mają prawo sobie przydać i przywłaszczają. Dla skutecznego więc zabezpieczenia temu nieprzyzwoitemu nad użyciu i zachowaniu tych holdowników naszych którzy do używania godności Książęcy Hrabowski lub Baronowskiej istotnie mają prawo przy ich przywilejach i prerogatywach, tudzież końcem zalecenia Magistraturom rządowym i ich Kancellaryom, iżby Osobom takowym w wszystkich do nich wychodząc mających Rezolucyach onym właściwe dawali Tytuły, uznaliśmy potrzebę niniejszą wydać ustawę: Wszyscy holdownicy Nasi w Prowincjach Prus Południowych i Nowo-Wschodnich, którzy do wyzszego nad Stan Szlachecki tytułu i rangi słuszne prawo mieć rozumieją, w przeciągu trzech miesięcy od 1. Marca 1798 rachując, a zatem najoóźniej do 1. Czerwca tegoż roku w Regencyi Departamentu w którym zwykle mieszkają zgłosić się, dowody używanego tytułu i stanu złożyć, i Rezolucyi w tey mierze, iako też że za dowiedzioną rzetelnością z dostojenstwami swemi w akta metryki wpisani będą, spodziewać się mają. Takowe tylko akta po upływie przerzeczonego terminu założyć się mające w przyszłych przypadkach stanowić będą; a przeto późniejsze zgłaszania się żadnego względu nie znajdują, owszem każdy który później przywłaszczy sobie iaki Tytuł lub rangę, która powyższym sposobem nie była przyznana, lub w przyszłym czasie przez nas nie będzie osobliwie nadana, bez względu na Osobę odpowiedzialność i postanowioną w prawach karę na siebie ściągnie. Dan w Berlinie dnia 9. Listopada 1797.

Na wyraźny rozkaz Najjaśniejszego Pana. de Finkenstein, de Alvensleben, de Haugwitz

Von dem Justiz-Magistrat der Königl. Preuss. Haupt und Residenz-Stadt Warschau sind auf Ansuchen des Franz v. Miłobedzki alle diejenigen, welche an das auf der hiesigen Vorstadt Praga sub Nro 140 belegene, von den Erben des verstorbenen Theodor v. Petrykowski erkaufte und in vorigen Zeiten resp. von den Biernackischen Eheleuten und dem Isikowski besessene Wohnhaus und Pertinenzien, aus irgend einem Grunde, einen Real-Anspruch zu haben vermeinen, ins besondere auch der abwesende und seinem Aufenthalte nach unbekannte Pfandgläubiger Valentin v. Siostrzyński öffentlich dergestalt vorgeladen worden, dass sie binnen 9 Wochen und längstens in dem peremptorisch angeetzten Termin den 25ten Januar k. J. Vormittags um 9 Uhr vor unserm Deputirten Herrn Justiz-Rath Kaufsch entweder in Person oder durch zulässige Bevollmächtigte, wozu ihnen die Justiz-Kommisarien Rinke, Klettke, und Kohlheim vorgeladen werden, erscheinen, ihre Forderungen gehörig anmelden und deren Richtigkeit nachweisen, widrigenfalls aber gewärtiger seyn, dass die ausbleibenden Realgläubiger mit ihren Ansprüchen an das Grundstück präcludirt und ihnen deshalb ein ewiges Stillschweigen werde auferlegt werden. Den 20ten October 1797.

Königl. Preuss. Justiz-Magistrat,

Przed Magistrat Sprawiedliwości Jego Kr. Mości Pruskiej Miasta głównego Stołecznego Warszawy na Rekwizycją Urodz. Franciszka Miłobedzkiego wszelkie Osoby do dworku z przyległościami na Pradze przedmieściu tu-tejszym pod Nrem 140 sytuowanego, od Sukcesorow niegdy Teodora Petrykowskiego nabytego, a dawniej przez Biernackich Małżonkow i Idzikowskiego posiadanego, z iakiegokolwiek fundamentu realne pretensye mieć mogące, osobliwie Ur. Walenty Siostrzyński Kredytor zastawny nieprzytomny, którego miejsce bawienia się nie wiadome, publicznie niniejszemi zapozwani są, ażeby w przeciągu 9ciu tygodni, a naydalej w zawitym Terminie dania 25 Stycznia Roku przyszłego zrana o godzinie 9tej przed naszym Deputowanym JP. Kaufsch Konfyharzem sprawiedliwości w Domu Kolleg: osobście lub też przez umocowanych Plenipotentow, na co się im JJPP. Rinke, Klettke, i Kohlheim Justyc-Kommissarze proponują, stanęli, pretensye swoje należycie zalikwidowali; i ich rzetelność dowiedli, a przeciwnie mają się spodziewać, iż Realni Kredytorowie nie stawiający z swemi pretensyami oddaleni zostaną i że im w tey mierze wieczne milczenie nakazane będzie. Dnia 10go Października 1797 Roku.

Krolewsko-Pruski Magistrat Sprawiedli-